

André Leroi-Gourhan, *DICTIONNAIRE DE LA PRÉHISTOIRE*. Wyd. Press Universitaires de France, Paris 1988, ss. 1222, w tym 46 map i tabel.

Archeologiczna literatura encyklopedyczna wzbogaciła się o ważną pozycję, poświęconą archeologii pradziejowej, przygotowaną pod redakcją zmarłego niedawno, wybitnego prahistoryka i etnologa francuskiego, prof. André Leroi-Gourhana, przez zespół autorów francuskich oraz specjalistów z innych krajów.

Ta obszerna 1-tomowa encyklopedia obejmuje 1148 stron tekstu haseł, bogato ilustrowanych planami i zestawieniami charakterystycznych form zabytków, uzupełnionymi fotografiami na odrębnej wkładce, a dalej podstawową literaturę przedmiotu, 46 map i tabel porównawczych oraz zestawienie autorów i opracowanych przez nich haseł. Obejmuje ona przede wszystkim hasła z zakresu pradziejów poszczególnych kontynentów naszego świata. Ich zakres chronologiczny ograniczony jest jednak praktycznie do odcinka najdawniejszych dziejów, obejmującego epokę kamienia, tj. paleolit, mezolit i neolit, w tym również i chalkolit, czyli fazę przejściową między okresem powszechnego użytkowania kamienia, stanowiącego podstawowy surowiec użytkowy a fazą wprowadzania nowego surowca, jakim była miedź. Proporcjonalnie mała część haseł poświęcona jest znaleziskom z epoki brązu i z wczesnej epoki żelaza.

Zakres chronologiczny tego opracowania encyklopedycznego określony został zgodnie z tendencją, panującą w prahistorii francuskiej, która pod terminem „préhistoire” (pradzieje) rozumie praktycznie tylko wspomniany powyżej odcinek pradziejowy, określając fazę następną jako „protohistoire”, a rozumiejąc pod nią „wiek metali” (zob. s. 863 i 868, gdzie przedstawiono zakres pojęcia obu haseł).

Pod względem chronologicznym prezentowanych haseł omawiane tu opracowanie nawiązuje do wydanej w Polsce podobnej encyklopedii autorstwa M. Brézillona, pt. *Encyklopedia kultur pradziejowych* (Warszawa 1981, ss. 238), jednakże o charakterze popularnonaukowym; przedmowę do niej napisał tenże sam A. Leroi-Gourhan, a liczne hasła dotyczące Europy Środkowej, dla tej ostatniej edycji w polskim tłumaczeniu, uzupełniło pięciu polskich autorów.

Grupa pierwsza haseł w *Dictionnaire...* obejmuje zagadnienia ogólne, jak np. „chronologia” (s. 240), „periodyzacja” (s. 825) czy „chronostratygrafia” (s. 240, 241 diagram), „cywilizacja” (s. 244), „klasyfikacja” (s. 245-246), „społeczeństwo” (s. 982), „sztuka” (paleolityczna i pradziejowa, s. 76-77), „religia” (s. 895), obrządek grzebalny” (s. 963-964), a dalej obszernie zestawienie haseł z zakresu metodyki badawczej i metod. Wśród tej ostatniej grupy znajdujemy krótkie hasła informacyjne, poświęcone takim zagadnieniom, jak „Analyse fonctionnelle (ou thracéologie),” (s. 43) „A. multivarieé (ou statistiques)” (s. 996), serię haseł, dotyczących „archeologii”, jak „Archéologie comportementale (Behaviour Archaeology)” jako odmianę „New Archaeology” (s. 59), „A. expérimentale” (s. 59), „A. processuelle” (s. 60), również jako odmianę „New Archaeology”, „A. spatiale” (s. 60), „A. symbolique (et structurale)” (s. 61), „A. systémique” (s. 61), „A. théorique (logiciste)” (s. 61-62), dalej np. „New Archaeology” (s. 748-749), „sédiment” (s. 960), „stratification” (s. 1001-1002), „stratigraphie” i „s. artificielle” (s. 1002) czy „structure” (s. 1002-1003), ale również i „Anthracologie” (s. 49-50) w związku z radiowęglową metodą <sup>14</sup>C, „Ethnoarchéologie” (s. 369), „Palethnologie” (s. 804). Wymieniłem ważniejsze hasła tej grupy dla zobrazowania ich zakresu tematycznego w omawianej tu encyklopedii.

Dalsza grupa obejmuje hasła specjalistyczne, związane z dyscyplinami dotyczącymi nauki o ziemi, np. z osiągnięciami geologii, zwłaszcza czwartorzędowej (dla scharakteryzowania kolejnych faz zlodowacenia oraz ich datowania, zob. np. „Chronologie du quaternaire”, s. 240-241), i naukami przyrodniczymi (np.

antropologia, antropozoologia, paleobotanika, paleo- i archeozoologia, palinologia itp.) oraz technicznymi (m.in. metody, zmierzające do określania i uściślenia chronologii absolutnej, metody badań podwodnych).

Druga grupa w *Dictionnaire...* przynosi bardzo obszerny zestaw haseł, poświęconych charakterystyce zarówno samych obiektów wykopaliskowych oraz pojedynczych znalezisk, jak i przemysłów oraz archeologicznych kultur lub większych zespołów kulturowych, a także typologii podstawowych form narzędzi, broni i innych przedmiotów użytkowych. Autorzy objęli nimi prezentację zespołów i znalezisk praktycznie z wszystkich pięciu kontynentów. Szereg jednak haseł dotyczy obiektów i zespołów drugo- lub wręcz dalszoplanowych i ta właśnie grupa haseł wydaje się być opracowana zbyt szczegółowo.

Należy tu podkreślić, że omawiane opracowanie nie jest encyklopedią archeologiczną w ścisłym tego słowa znaczeniu, a więc taką, która obejmowałaby zarówno szczegółowo opracowane hasła z zakresu metodologii i metod, jak i rzeczowe, odnoszące się do konkretnych zespołów, obiektów i znalezisk. Zgodnie z przyjętym przez A. Leroi-Gourhana profilem tej publikacji, jest to jak określa sam jej tytuł – *Dictionnaire de la préhistoire*, co jednak nie wyklucza, że niektóre hasła ogólne z zakresu podstaw metodyki badawczej oraz metod specjalistycznych zostały doń włączone, choć podkreślić należy, iż nie jest to ich pełny, szczegółowo opracowany wybór.

Zakres terytorialny haseł zasługuje tu na szczególne podkreślenie; w dostępnych tego typu encyklopediach (popularnonaukowych i naukowych) obszary pozaeuropejskie w epoce kamienia lub w fazie rozwojowej, odpowiadającej tej epoce, nie znajdowały dotąd odpowiedniego zrozumienia, gdyż poświęcano im stosunkowo mało uwagi, z wyjątkiem eksponowania obiektów i znalezisk o dużej wartości naukowej oraz ekspozycyjnej. Mam tu na myśli zwłaszcza obszar Afryki poza strefą objętą przez starożytny Egipt, a w późniejszych czasach przez osadnictwo i wpływy cywilizacji fenickiej, greckiej oraz rzymskiej, dalej obie części Ameryki, pld.-wsch. Azję (Archipelag Malajski), Australię oraz ogromny obszar wysp Oceanii i Pacyfiku.

Na uwagę zasługuje też załączenie licznych haseł dotyczących b.ZSRR, zarówno dla dużej części strefy europejskiej, jak i południowej strefy Syberii oraz obszaru kaukaskiego (np. „Koban”, s. 567-568, „Maikop” s. 648-649), a także licznych z terenu Gruzji i Armenii (zob. s. 1201 ryc. 38 – mapa), niestety przy całkowitym jednak pominięciu dużej części strefy leżnej i tajgi tego ogromnego obszaru. Tak np. nie dowiadujemy się niczego o zespołach mezolitycznych czy z neolitu (zwłaszcza z obrębu rozległego zespołu kultur określanych tradycyjnie jako kultura lub kultury ceramiki dołkowo-grzebykowej lub też pochodzących z tej fazy i sąsiadujących ze wspomnianym ugrupowaniem), a słynne m.in. petroglify z Karelii w omawianej tu encyklopedii nie doczekały się choćby krótkiego hasła, nie mówiąc już o braku znalezisk z Finlandii.

Dla ziem polskich odnośnie hasła opracował J.K. Kozłowski, specjalista z zakresu wczesnych faz epoki kamienia, tj. paleolitu i mezolitu. Natomiast sytuacja w neolicie na ziemiach w dorzeczu Odry i Wisły nie znalazła niestety odpowiedniego odzwierciedlenia zarówno w obrębie haseł ogólnych, jak i dotyczących konkretnych zespołów i znalezisk, opracowanych zresztą przez autorów poza polskich. Hasła opracowane przez drugiego z polskich autorów, a mianowicie J. Burdukiewicz, dotyczą zespołów i znalezisk z terenów zachodniej i środkowo-zachodniej Europy.

Do znacznej części haseł dołączono podstawową literaturę, odnoszącą się do tematyki przez nie prezentowanej. Odczuwa się jednak dość często, iż literatura ta została dobrana przypadkowo i nie odzwierciedla faktycznie dostępnej literatury podstawowej dla danego zagadnienia. W niektórych przypadkach autorzy dołączyli jednak obszerniejsze zestawienie publikacji, zezwalające na ich podstawie na dokładniejsze zapoznanie się z prezentowanymi zagadnieniami ogólnymi i kwestiami szczegółowymi.

Uzyskaliśmy przekrojowo bardzo obszerny zestaw haseł, dotyczących najstarszych faz rozwoju kultury i cywilizacji ludzkiej, ale przyjęta przez A. Leroi-Gourhana koncepcja ujęcia tej encyklopedii spowodowała faktycznie jej ograniczenie do epoki kamienia. Fazę tę wykraczają nieliczne tylko, a do tego bardzo ogólnie zredagowane hasła, związane ze znaleziskami i zespołami datowanymi na epokę brązu i wczesną epokę żelaza, które dla obszarów europejskich zawierają się w ramach II i I tysiąclecia p.n.e.

Tak np. w *Dictionnaire...* zamieszczono szereg haseł (opracowanych przez V. Krutę) dotyczących horyzontów skarbów brązowych z wczesnych i rozwiniętych faz epoki brązu, ale wyłącznie z obrębu Kotliny Karpackiej. Dla osadnictwa z późnych faz epoki brązu wymienione jest np. hasło „Berlin-Lichterfelde” (s. 121), poświęcone osadzie otwartej kultury łużyckiej, ale zarazem brak w *Dictionnaire...* tradycyjnych już haseł poświęconych innym osiedlom z tego czasu, jak np. Buchau nad jez. Feder (osada bagienna) w Szwabii czy Buch koło Berlina (rozległa osada otwarta kultury łużyckiej).

Wczesna faza historyczna, tj. okres ostatecznej krystalizacji takich etnosów eurpoejskich, jak np. Kimmerowie, występujący w przekazach pisanych VIII-VII w. p.n.e., a dalej w Celtowie, Ilirowie, Trakowie czy Scytowie, występujący w przekazach pisanych od V w. p.n.e. (np. Herodot), potraktowana została przez na-

der przypadkowy zestaw oderwanych od siebie haseł. Jest to o tyle ważne, że najstarsza faza kształtowania się i rozwoju Ilirów, Traków czy Celtów, w zakresie kulturowo-osadniczym początkami swymi sięga jeszcze XIII-XII w. p.n.e. Hasła dotyczące tej fazy epoki brązu ograniczone są zresztą tylko do terenów środkowo-zachodniej i części środkowej Europy oraz Wysp Brytyjskich, przy niemal całkowitym pominięciu np. Francji, Hiszpanii, Italii, Skandynawii, Polski i dużej części Półwyspu Bałkańskiego wraz z Rumunią, a także brak dotyczących ludów starożytnej Grecji i jej kultury (m.in. problem tzw. inwazji Dorów) oraz Etrusków i Italików. Czynią wrażenie, iż lista haseł została zaproponowana przez odnośnych kilku badaczy, zajmujących się tą właśnie problematyką (np. A. Haffner czy W. Torbrügge) lub danym krajem czy strefą, np. Skandynawią (Å. Hyenstrand). W tym ostatnim przypadku zdziwienie musi budzić fakt, że w *Dictionnaire...* brak np. hasła dotyczącego „strefy nordyjskiej”, w obrębie której w epoce brązu doszło do procesu kształtowania się zrębów etnicznych i kultury starożytnych Germanów.

W odniesieniu do znalezisk i zespołów, związanych ze strefą osadnictwa i kultury dawnych Traków w rozwinętych fazach epoki brązu, znajdujemy tylko jedno ogólne hasło „Ezero” (s. 373), dotyczące zresztą wielokulturowego osiedla typu tell, rozwijającego się głównie w neolicie, kiedy o przodkach Traków mówić jeszcze nie możemy. Ten fakt odzwierciedla też i mapa (s. 1182-1183 ryc. 22). Odnośna mapa dla wczesnej epoki żelaza (s. 1184-1185 ryc. 23) rejestruje tylko kilka znalezisk z terenu zachodniej Rumunii, i to głównie dotyczących zespołów iliryskich lub późniejszych celtyckich, przy zupełnym pominięciu reprezentatywnych obiektów, typowych dla trackiego osadnictwa i jego kultury. I tak np. V. Kruta, autor hasła „Basarabi” (s. 109-110), mylnie przypisał przynależność jej nosicieli Ilirów, sugerując występowanie tej kultury głównie w pñ. -zach. Jugosławii, podczas gdy duża część znalezisk z nią związanych znana jest również z pñ. -zach. Rumunii (zwłaszcza Oltenia). W tym akurat przypadku mamy do czynienia z kulturą archeologiczną, obejmującą dwa odrębne etnosy – Ilirów i Traków.

Niewspółmiernie więcej haseł dotyczy iliryskiej strefy kulturowo-osadniczej, co też odzwierciedlają obie mapy wspomniane przy Trakach.

W odniesieniu do Europy Wschodniej kulturę trypolską autor hasła, J.-P. Demoule, uznał za część składową kultury Cucuteni (zob. s. 276-277) i włączył do hasła poświęconego tej ostatniej, jakkolwiek sytuacja jest akurat odwrotna: kultura Cucuteni stanowi tylko zachodnie ugrupowanie kultur neolitycznych Ukrainy, określanych mianem kultury Tripolje. W *Dictionnaire...* brak jakichkolwiek haseł, poświęconych takim zespołom kulturowym, jak jamowa, katakumbowa i zrębowa, z których ostatnią badacze łączą z przodkami koczowniczymi Kimmerów oraz Scytów strefy leśno-stepowej. Dla zachodniej Syberii wymieniono tylko kulturę afanasiewską (s. 11), które to hasło opracował zresztą autor francuski, G. Gaucher, ale już dalej brak hasła poświęconym takim przewodnim zespołom kulturowym, jak andronowska, karasukska i tagarska.

Do problematyki związanej ze Scytami włączono tylko kilka haseł, tyjących się paru wyróżniających się obiektów kurhanowych (tzw. grobowce książęce lub królewskie), jak np. Tolstaja Mogiła (s. 1057), Kul-Oba (s. 588) czy Kostromskaja Stanica (s. 580). Hasła te opracowali zresztą nie autorzy radzieccy, lecz badacz francuski – G. Gaucher. Dla środkowej Europy wymieniono grupę Vekerzug o charakterze scytyjskim (s. 1102) oraz znalezisko grobowe z Artánd (s. 71), nie podając zresztą, że chodzi tu o grobowiec najpewniej „władcy” lub wodza ze środowiska scytyjskiego; oba te hasła opracował, zresztą w nader krótkiej formie, autor czeski V. Kruta. Całkowitym milczeniem pominięto np. znaną w zach. Słowacji warownię ze Smolenic-Molpír ze śladami zniszczenia przez grupy z kulturą scytyjską około lat 550 p.n.e. czy słynne znalezisko złotych wytworów grecko-scytyjskich z lat około 520-500 p.n.e. z Witaszkowa (Vettersfelde), nie mówiąc już o braku wzmianki o kilku grodach kultury lużyckiej z terenu Śląska z ewidentnymi dowodami zniszczenia ich przez grupy „scytyjskie”, jak np. Wiciana koło Zielonej Góry czy Ślęza i Strzegom na Dolnym Śląsku.

Celtowie oraz kultura (cywilizacja) lateńska reprezentowane są przez kilka haseł, prezentujących znane oppida, w tym Heuneburg (s. 484) w Badeni-Wirttenbergii i Závis w Czechach (s. 1142-1143) oraz przez hasła „Vix” (s. 1116-1117) dla bogatego grobowca ze wsch. Francji, ze słynnym wielkim brązowym kotłem i „Gundestrup” (s. 456) z podobnym naczyniem z Jutlandii, bogato zdobionymi scenami, jednak w obu ostatnich przypadkach bez rycin tych ważnych zabytków.

W całości zestawu haseł w *Dictionnaire...* ziemie polskie, bo ta właśnie ich część może nas najbardziej interesować, zostały potraktowane nierównomiernie. I na ten fakt chciałbym zwrócić uwagę Czytelnika.

Jak mówiłem już uprzednio, z obu wspomnianych polskich autorów tylko jeden podjął się opracowania możliwie jak najbardziej reprezentatywnego i wyczerpującego zestawu haseł, dotyczących paleolitu i mezolitu naszych ziem i do tej części nie można wnieść jakichś bardziej zasadniczych zastrzeżeń, może poza liczbą prezentowanych obiektów. Hasła te obejmują ponad 25 pozycji, dotyczących jednakże znalezisk i zespołów z górnego paleolitu i mezolitu, co też znalazło odzwierciedlenie w załączonych do *Dictionnaire...* mapach: dla paleolitu dolnego (s. 1164-1165 ryc. 7) zupełny brak znalezisk z dorzecza Odry i Wisły, natomiast

dla paleolitu górnego (s. 1173-1174 ryc. 15) znaczną ich liczbę. Dodać należy, że kilka haseł dla ziem polskich w tej ich części opracowali obcy autorzy, jak np. A. Tuffreau hasło „Zwierzyniec” (s. 1148).

Dla młodszych faz epoki kamienia, tj. neolitu uzyskaliśmy praktycznie głównie hasła, charakteryzujące takie jednostki kulturowe, jak np. kulturę amfor kulistych (s. 40-41), kulturę pucharów lejkowatych (s. 180-182), kulturę ceramiki sznurowej (s. 205-206), kulturę ceramiki wstęgowej (s. 207-209) oraz kulturę lendzielską (s. 615-616), jednakże z nader enigmatycznymi danymi, odnoszącymi się do ich miejsca i roli w pradziejach dorzeczy Odry i Wisły.

Z obiektów i zespołów z ziem polskich, datowanych na tę fazę, w *Dictionnaire...* znajdujemy: Bronocice (s. 160), Jordanów (s. 530), Krzemionki Opatowskie (s. 586) i Złotą (s. 1147) – wszystkie w dodatku opracowane w nader enigmatycznej formie przez autora francuskiego, J.-P. Mohena, zupełnie tak, jakby archeologia polska nie dysponowała odpowiednimi specjalistami, mogącymi przygotować dla tej encyklopedii odpowiedni zestaw haseł.

Otrzymaliśmy w ten sposób spaczony obraz ziem polskich w zakresie prezentacji procesu rozwojowego w neolicie wspomnianych i innych kultur oraz zespołów, które nie tylko należały do reprezentatywnych dla naszych ziem, ale wchodziły w skład podstawowych obiektów na terenie Europy. Znaleźiska te są dostatecznie dobrze znane w europejskiej literaturze archeologicznej z publikacji dostępnych w językach kongresowych. W ogóle należałoby się zastanowić, dlaczego polska literatura archeologiczna jest tak słabo znana w zachodnich kręgach archeologicznych i ile w tym jest naszej własnej winy?

Przykładowo należy wspomnieć, że w swoim rodzaju jedyny w Europie ogromny zespół kopalni krzemienia w Krzemionkach Opatowskich J.-P. Mohen przedstawił w opracowanym przez siebie hasle, liczącym sześć (6) wierszy, bez żadnej dołączonej do niego ryciny. Podobnie enigmatyczne są hasła dotyczące Bronocic, bez jakiegokolwiek literatury, czy Złotej, przy całkowitym np. braku Rzucewa, reprezentatywnych grobowców kujawskich (wyjątek stanowi Sarnowo, s. 951, z pominięciem np. Wietrzychowic) itd. W zestawie haseł wyróżnia się „Brześć Kujawski” (s. 161-162) opracowany przez J.-P. Demouela, a nie przez polskiego autora, ale przy „Biskupinie” opracowanym przez V. Krutę (s. 131) nie znajdujemy żadnej informacji o odkryciu tam wielkich domostw trapezowatych grupy brzesko-kujawskiej kultury lendzielskiej i towarzyszących im grobów szkieletowych z wyróżniającymi się kościanymi ozdobami, w obu przypadkach podobnych do ujawnionych w Brześciu Kujawskim, czy też słynnego „kraalu” z wczesnej epoki brązu w tym samym Biskupinie. Ani słowa o Ćmielowie, o miedzianych wołkach ze skarbu z Bytnia koło Szamotuł czy licznych, wyróżniających się na ziemiach polskich ówczesnych osiedlach, grobach i innych zespołach.

Nader przypadkowy zestaw haseł, dotyczących znalezisk i zespołów z ziem polskich z neolitu, zaprezentowano na załączonych do *Dictionnaire...* mapach: dla wczesnego neolitu (tj. VII-V tysiąclecia p.n.e. – s. 1175 ryc. 17) nie zaznaczono ani jednego obiektu czy znaleziska, dla IV tysiąclecia (s. 1176-1177 ryc. 18) podano tylko Brześć Kujawski, a dla III tysiąclecia (s. 1178-1179 ryc. 19) naniesiono wyłącznie Bronocice, Krzemionki Opatowskie i Sarnowo, zapominając nawet o Złotej, wzmiankowanej w krótkim hasle. Wypacza to absolutnie obraz rozwojowy naszych ziem w świetle dostępnych z tych obszarów znalezisk i zespołów, co znajduje tym bardziej jaskrawe uwypuklenie w porównaniu z gęstą siecią punktów na obu mapach z terenów nawet sąsiadujących z Polską, np. Czechosłowacji czy Niemiec i Danii.

Dla wczesnych faz epoki brązu znajdujemy w *Dictionnaire...* hasło „kultura Iwno” (s. 523), opracowane w rozmiarze czterech (4) wierszy przez czeskiego autora, V. Krutę, bez jakiegokolwiek wspomnienia w nim o „kraalu” z Biskupina, a także hasło „kultura Unětice” (s. 1087) tego samego autora, który tylko wspomina o obecności znalezisk tej kultury na Śląsku. A gdzie związane z tą kulturą wielkie kurhany w Łękach Małych? A gdzie wczesnobrązowe osiedla warowne, jak np. Bruszczewo, Jędrychowice, Nowa Cerękwia, Pudliszki i inne, których istnienie na terenach położonych na północ od Karpat i Sudetów stwierdzono praktycznie dopiero w ostatnich 20 latach? Wreszcie i zagadnienie „kultur mogiłowych” z wczesnej epoki brązu (s. 1077) zostało przez autora tego hasła, V. Krutę, potraktowane zbyt enigmatycznie, bez jakiegokolwiek uwzględnienia licznych i ważnych zespołów z dorzecza Odry.

Dla innych wczesnobrązowych kultur w *Dictionnaire...* znajdujemy hasło dotyczące kultury trzcinieckiej (s. 1074), opracowane przez tego samego V. Krutę w objętości sześciu (6) wierszy. Brak natomiast jakiegokolwiek danych o innych kulturach na ziemiach polskich czy też w sąsiedztwie ich granic, jak np. Chłopcze-Vesele, komarowska, a z naddniestrzańskich – Noua-Sabatinowska, podczas gdy dla Słowacji, Węgier i Rumunii znaczna część współczesnych im kultur została krótko scharakteryzowana, jak np. Otomani, Mad'arovec i inne. Nie mówiąc już o licznych hasłach dotyczących tzw. horyzontów skarbów brązowych z obrębu Kotliny Karpackiej.

Hasła odnoszące się do rozwiniętych faz epoki brązu i wczesnej epoki żelaza zostały w *Dictionnaire...* potraktowane zupełnie marginesowo, zapewne zresztą zgodnie ze wspomnianą koncepcją ujęcia całej tej

encyklopedii. Mówiłem o tym wyżej. Podkreślić też trzeba, że dobór autorów europejskich spoza środowiska francuskiego objął tylko niektóre kraje, a w tych przypadkach w zakresie ujawnionych na ich obszarze zespołów i zabytków przedstawili oni charakterystykę w obszerniejszej formie, co dotyczy m.in. Danii, Czechosłowacji, Węgier czy Grecji (w tym przypadku głównie dla epoki brązu), inne zaś np. Polska, znalazły odbicie tylko marginalne (zob. mapa na s. 1182-1183 ryc. 22). Tak np. „kultura pól popielnicowych” (s. 220) została potraktowana enigmatycznie, a „kultura łużycka” (s. 637) związana z poprzednim kompleksem kulturowym w zakresie wspólnego nurtu rozwojowego, przy odrębnych jednak podstawach osadniczych, ujęta została w dwu hasłach, z których pierwsze opracował V. Kruta, a drugie – W. Torbrügge; w obu wypadkach tekst obejmuje bardzo ogólne informacje, nie znajdujące odzwierciedlenia w kontekście aktualnego stanu badań nad nią.

Z obiektów związanych z tą ostatnią kulturą wymieniony jest tylko „Biskupin” (s. 131) w formie krótkiego hasła o objętości 11 wierszy (zresztą bez jakiegokolwiek załączonej do niego ryciny np. klasycznego w literaturze planu tej warowni) oraz „Kietrz” (s. 563) – 8 wierszy, oba opracowane przez V. Krutę. Na odnośnej mapie (s. 1182-1183 ryc. 22) zaznaczono tylko trzy obiekty w dorzeczu Odry i Wisły z epoki brązu: Biskupin (z niewiadomych powodów, skoro nie ma wzmianki o odkrytym w niej „kraalu”, a warowny gród pochodzi wczesnej epoki żelaza), Kietrz oraz wczesnobrązowe Iwno. Ta sama mapa nie uwzględniła i innych znalezisk, chronologicznie przypadających na rozwinięte fazy epoki brązu i na wczesną epokę żelaza, ale z uwagi na rozwój tych ziem koniecznych do uwzględnienia jeszcze w epoce brązu. Mam na myśli obszary wschodnio-bałtyckie (nota bene w ogóle nie wzmiankowane w *Dictionnaire...*) oraz Szwecję i Danię, w tym np. słynne petroglify z Tanum w Bohuslänie, datowane na epokę brązu.

W zestawie haseł dotyczących ówczesnych surowców mineralnych oraz miejsc i technik, a także urządzeń służących do ułatwiania ich eksploatacji, znajdujemy praktycznie tylko jedno hasło „bursztyn” (s. 35), pióra J.-P. Mohena, pozbawione jednak informacji związanych z pld.-wsch. (Sambia) i pld. wybrzeżami Bałtyku, jak i z ziemiami w dorzeczu Odry i Wisły. Brak też przy nim mapy, obejmującej strefy występowania kopalnego bursztynu bałtyckiego.

Brak dalej danych, dotyczących ówczesnej eksploatacji soli (uzyskiwanej z solanek, np. w rejonie Krakowa w neolicie oraz w fazie kultury łużyckiej), miedzi i miejsc jej eksploatacji w Europie, technologii jej obróbki i dziejów użytkowania w Azji oraz w Europie. W *Dictionnaire...* znajdujemy tylko hasło „Wiek miedzi” („Âge du cuivre”) (s. 279), a z haseł bardziej szczegółowych – związane z typologią przedmiotów kamiennych, krzemienych, miedzianych i brązowych. Podobnie ma się rzecz z krzemieniem, srebrem, złotem, wreszcie z brązem i żelazem, w odniesieniu do których w omawianej tu encyklopedii brak jakichkolwiek haseł, mimo że z wyjątkiem dwu ostatnich surowców pozostałe wykorzystywane były na mniejszą lub większą skalę w młodszych fazach epoki kamienia.

Dla wczesnej epoki żelaza do *Dictionnaire...* włączono znaczną (ale proporcjonalnie nader mało liczebną serię) liczbę haseł, obejmujących obiekty czy znaleziska z terenu zachodnio-środkowej Europy oraz Wysp Brytyjskich, przy niemal całkowitym pominięciu Półwyspów Pirenejskiego i Apenińskiego i większej części Bałkanów (wyjątek stanowi Jugosławia) oraz Skandynawii. Z terenu Polski wzmiankowany jest tylko Biskupin i Kietrz, przy całkowitym pominięciu szeregu innych, ważnych dla środkowoeuropejskiej problematyki kulturowo-osadniczej obiektów. Na mapie z tej fazy (s. 1184-1185 ryc. 23) wymieniono tylko drugie ze wspomnianych stanowisk, zapominając o Biskupinie, datowanym przecież przez autora tego hasła na VI-V w. p.n.e. O innych brakach, związanych ze znaleziskami z obrębu kilku stref etnicznych starożytnej Europy mówiłem już powyżej, przy czym lista ich przedstawiona została przede mną tylko przykładowo i bynajmniej nie wyczerpuje stwierdzonych braków.

Na załączonych mapach i diagramach (s. 1160 nn.) autorzy położyli nacisk na przedstawienie różnorodnych zjawisk i faktów, chronologicznie związanych ze starszą i środkową epoką kamienia (paleolit i mezolit), przy czym w odniesieniu do pierwszej z faz dla terenu Europy opracowano liczne dokładne mapy dla poszczególnych krajów zachodnioeuropejskich. Od neolitu mapy załączone do *Dictionnaire...* mają charakter ujęć ogólnych dla całej Europy, szczegółowe dotyczą tylko Francji, co w tym przypadku wydaje się uzasadnione.

Druga grupa map dotyczy terenów pozaeuropejskich, tj. Afryki, w poszczególnych fazach chronologicznych oraz w wybranych strefach pln. i pln.-wsch., dalej kontynentu obu części Ameryki, do których dołączono diagram chronologiczny. Na uwagę zasługuje też diagram kulturowo-językowy dla strefy podarktycznej (s. 1199 ryc. 36) z zaznaczeniem zmian klimatycznych. Odrębną grupę map poświęcono obszarowi b.ZSRR oraz pozostałym częściom Azji, a także Australii i obszarowi wyspowemu Oceanii i Pacyfiku, a wreszcie Azji Mniejszej w fazie neolitu i chalkolitu. Na każdej z map zaznaczono ważniejsze obiekty omówione w zdecydowanej części w tekście w formie haseł.

Dodać jednak należy, że korzystanie z tych map jest utrudnione, gdyż kolejność numeracji obiektów nie odpowiada kolejności nazw w porządku alfabetycznym i numeracja miejscowości ustalona została od 1 do X licząc od północy ku południowi. Stąd przy próbie ustalenia nazwy danego punktu z mapy trzeba przejrzeć całe zestawienie alfabetyczne, kierując się numerem obiektu.

Do *Dictionnaire...* dołączono wreszcie zestawienie autorów oraz tytuły haseł przez nich przygotowanych. Jest ono nader pouczające, gdyż wskazuje na przypadkowy w większości wypadków dobór autorów spoza środowiska francuskiego, w małej tylko części reprezentatywny dla podjęcia realizacji tego przedsięwzięcia. Z krajów środkowo- i wschodnioeuropejskich do współpracy zaproszono 1 autora z Węgier, 3 z Czechosłowacji (w tym jednego stale zamieszkującego we Francji), aż 9 z ZSRR (choć liczba i zakres przygotowanych przez nich haseł są zaskakująco małe) oraz tylko 2, wspomnianych wyżej, z Polski. Fakt ten musiał się odbić na doborze haseł dotyczących tych krajów. Dobór autorów z RFN (m.in. A. Haffner i W. Torbrügge) zezwolił na przygotowanie większej liczby haseł dotyczących zespółów i znalezisk z terenu Austrii czy Niemiec, datowanych na rozwinięte fazy epoki brązu i wczesną epokę żelaza, włączając tu również hasła poświęcone znaleziskom z okresu lateńskiego (w tym zwłaszcza związanych z historycznymi już Celtami).

Przy tak liczbnym zestawie haseł i dodatkowych tabel ogólnych (diagramów) dla poszczególnych faz geologicznych oraz klimatycznych, zabrakło podsumowujących diagramów kulturowo-chronologicznych, umożliwiających zapoznanie się z datowaniem oraz współwystępowaniem w najbliższym sąsiedztwie lub koegzystencją na tym samym terenie przemysłów, cykli i kultur epoki kamienia w kontekście ówczesnych przemian klimatycznych, chociażby tylko dla Europy i Azji Mniejszej. Jeden diagram dla górnego paleolitu (s. 1163 ryc. 6) kwestii nie rozwiązuje. Taki szczegółowy diagram dołączono np. dla strefy podarktycznej (s. 1199 ryc. 36).

W końcowej części *Dictionnaire...* załączono podstawową literaturę dla zagadnień ogólnych oraz dla poszczególnych części świata. Niestety, literatura polska reprezentowana jest przez kilka zaledwie tytułów, pióra J.K. i S.K. Kozłowskich dla paleolitu i mezolitu ziem polskich oraz R. Schilda dla niektórych zagadnień z obszaru Europy i Azji. Brak np. *Prabistorii ziem polskich* (t. I-V) zapewne dlatego, iż ukazała się ona w języku polskim. Ale brakuje również opracowań, które opublikowano w językach kongresowych w wydawnictwach krajowych, w formie monografii lub na łamach czasopism, jak np. w „*Archaeologia Polona*”. Brak wreszcie o opublikowanych w Polsce prac zbiorowych, jak np. podstawowej już publikacji dla neolitu pod red. T. Wisłańskiego pt. *Neolithic in Poland*.

Niemniej ważny dla całości ujęcia *Dictionnaire...* oraz doboru haseł jest fakt, który w czytelniku musi wzbudzić nie tylko zdziwienie, ale i zastrzeżenie: w załączonej bibliografii nie znajdujemy najmniejszej wzmianki, iż francuski zespół autorsko-redakcyjny pod kierownictwem A. Leroi-Gourhara, wykorzystał dwie ważne archeologiczne encyklopedie: *Enzyklopädisches Handbuch zur Ur- und Frühgeschichte Europas* (pod red. J. Filipa), t. 1-2, Prag 1966-1969, oraz *Lexikon früher Kulturen* (pod red. J. Herrmanna), t. 1-2, Leipzig 1984. Spowodowało to, że obszar Francji, a ściślej mówiąc Europy zachodnio-środkowej, znalazł możliwie szerokie odbicie w doborze tematycznym haseł, a liczne niestety strefy Europy w poszczególnych jej fazach rozwojowych, w tym ziemie w dorzeczu Odry i Wisły częściowo w mezolocie oraz w neolicie, zostały pominięte w *Dictionnaire...* całkowitym milczeniem lub poświęcono im tylko enigmatyczne uwagi. Korzystając więc z tej publikacji należy pamiętać o tym zastrzeżeniu; spowoduje to, że czytelnik, poszukujący informacji dotyczących licznych znalezisk i zespółów z Europy oraz pozostałych kontynentów, korzystać będzie zmuszony z obu wspomnianych encyklopedii znacznie częściej, niż to zakładali autorzy omawianej tu publikacji.

Kończąc powyższą, krótką charakterystykę zawartości *Dictionnaire...*, mającą raczej formę informacji, nie zaś szczegółowej recenzji merytorycznej, należy stwierdzić, iż jest to encyklopedia przeznaczona raczej dla archeologów-profesjonalistów, aniżeli dla szerszego kręgu czytelników. Wydaje się, że znaczna liczba haseł zawiera zbyt wiele zbędnych szczegółów. Ma ona jednak w wydanej formie poważne znaczenie jako encyklopedia dla odbiorców na całym świecie, a więc proporcjonalnie dla dużej ich liczby oraz bibliotek na świecie.

pozytywną stroną tego opracowania jest objęcie hasłami wszystkich kontynentów naszego globu i wskazanie na bogactwo znalezisk i faktów w innych częściach świata, nie tylko przetrząsanie w Afryce czy Azji, ale również na obszarze amerykańskim, kolonizowanym w epoce kamienia przez grupy ludzkie, tak że w latach 18 000-16 000 p.n.e. ze znaleziskami z nimi związanymi mamy do czynienia już daleko na południu, na terenie Brazylii. Niemniej ważna jest też charakterystyka znalezisk i zabytków na obszarze Indii, Chin, Korei i Japonii, a także na wyspach Archipelagu Majańskiego, w końcu zaś i na kontynencie australijskim. Są to znaleziska, o których praktycznie wie się niewiele, z wyjątkiem wyróżniających się odkryć, związanych z najstarszymi śladami człowieka i jego kultury, a ujawnionymi w Chinach czy też na Jawie.

Na zakończenie należy zwrócić uwagę na wysoki poziom edytorski tej pozycji oraz na fakt, że do licznych haseł dołączono materiał ilustracyjny, obejmujący plany i rekonstrukcje obiektów, oraz zestawienie niektórych wyróżniających się lub charakterystycznych inwentarzy zabytków. Na oddzielnej wkładce przedstawiono 30 dodatkowych fotografii wyróżniających się zespołów i znalezisk.

Zbigniew Bukowski.

Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1996, 200 s., 27 zł, 127 ilustracji w kolorze.

Wydawnictwo „Złota Księga” wrocławskiego Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1996, 200 s., 27 zł, 127 ilustracji w kolorze.

Wydawnictwo „Złota Księga” wrocławskiego Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1996, 200 s., 27 zł, 127 ilustracji w kolorze.

Wydawnictwo „Złota Księga” wrocławskiego Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1996, 200 s., 27 zł, 127 ilustracji w kolorze.

Wydawnictwo „Złota Księga” wrocławskiego Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1996, 200 s., 27 zł, 127 ilustracji w kolorze.

Wydawnictwo „Złota Księga” wrocławskiego Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1996, 200 s., 27 zł, 127 ilustracji w kolorze.

Wydawnictwo „Złota Księga” wrocławskiego Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1996, 200 s., 27 zł, 127 ilustracji w kolorze.

Wydawnictwo „Złota Księga” wrocławskiego Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1996, 200 s., 27 zł, 127 ilustracji w kolorze.

Wydawnictwo „Złota Księga” wrocławskiego Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1996, 200 s., 27 zł, 127 ilustracji w kolorze.

Wydawnictwo „Złota Księga” wrocławskiego Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1996, 200 s., 27 zł, 127 ilustracji w kolorze.